

"Praca i Opieka Społeczna"
Minist. Pracy i Opieki Społ.
Plac Dąbrowskiego 1
W A R S Z A W A

Wydana w dubletów
Bibl. Publ. et. W-wy

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XVII. Warszawa, 15 grudnia 1935 r.

№ 50.



TREŚĆ NUMERU

- M. Jaroszyński.* — Do społeczeństwa — przez samorząd.
Jan Czadankiewicz. — Zagadnienie finansów samorządowych
w świetle wydawnictw oficjalnych.
S. Stęplewski. — Liczba przedsiębiorstw powiatowych związków
samorządowych.
Michał Czerniachowski. — Biblioteki samorządowe w powiecie
koneckim.
Głosy czytelników:
St. Ł. — Ewidencja nieruchomości.

Ze Związku Powiatów R. P.
Przegląd orzecznictwa
Sprawy bieżące
Wiadomości gospodarcze
Poradnik samorządowy
Przegląd wydawnictw.



O P R Y S K I W A C Z E D O R O Ś L I N w każdej wielkości,
P O L E W A C Z K I O G R O D N I C Z E ocynkowane na gorąco, mocnej budowy,
S P E C J A L N E F A R B Y I K I T do celów ogrodnich,
W S Z E L K I E Ś R O D K I C H E M I C Z N E, O C H R O N N E dostarczają jedyne w Polsce

Dla Samorządów
szczególnie dogodne warunki sprzedaży.

Zakłady Przemysłu Ogrodniczego
H Ö N T S C H i S - k a . S p . z o . o .
Poznań — Rataje XV.

A b s o l w e n t rocznego kursu Administracji Samorządowej, zorganiz. przez Instytut Oświaty Pracowniczej poszukuje pracy w zarządach gminnych na Kresach Wschodnich ze względu na znajomość języków: litewskiego, białoruskiego i rosyjskiego oraz stosunków miejscowej ludności.

Uprasza się o kierowanie łaskawych zgłoszeń do Redakcji tygodnika „Samorząd“ dla **W. B.**

P O S P O L I T E R U S Z E N I E

O Ś W I A T O W E C Z Ł O N K Ó W

S T O W A R Z Y S Z E Ń S P O Ł E C Z N Y C H U S U N I E

H A Ń B Ę A N A L F A B E T Y Z M U :

Wskazówki w sprawie walki z analfabetyzmem —
w Polskiej Macierzy Szkolnej, Warszawa,
Krakowskie Przedmieście № 7.

K u p u j

wyroby

krajowe!

czos. 13458/17/5

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

<p>PRENUMERATA KWARTALNA 7.50 ZŁOTYCH. OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł. NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA. MARSZAŁKOWSKA 81a TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06. ADMINISTRACJI 9-61-92. Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł. 1/2—str. 175 zł.—1/4 str. 87 zł. 50 gr. Poza tekstem za str. 250 zł. — 1/2 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str. 60 zł. — 1/4 str. 30 zł.</p>
---	---	--

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XVII. WARSZAWA, 15 GRUDNIA 1935 r. Nr. 50

TREŚĆ Nr. 50. Do społeczeństwa — przez samorząd — *M. Jaroszyński*. Zagadnienie finansów samorządowych w świetle wy-
dawnictw oficjalnych — *Jan Czadankiewicz*. Liczba przedsiębiorstw powiatowych związków samorządowych — *S. Stęplewski*.
Biblioteki samorządowe w powiecie koneckim. — *Michał Czerniachowski*. Głosy czytelników: Ewidencja nieruchomości — *St. Ł.*
Ze Związku Powiatów R. P. Przegląd orzecznictwa. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Przegląd wydawnictw.

Do społeczeństwa — przez samorząd

Obecny Rząd Rzeczypospolitej przez usta swoich miarodajnych przedstawicieli oświadczył, że sprostać zadaniom, wynikającym z przeżywanej epoki, można tylko przez zaktywizowanie dla tych celów szerokich warstw ludności i przez czynną postawę społeczeństwa wobec zadań państwowych, że przeto nieustannym tego Rządu wysiłkiem będzie budować stosunek zaufania i bliskości społeczeństwa do władz Państwa. Krótko mówiąc, jednym z punktów programu rządowego jest ścisła współpraca społeczeństwa z Rządem i Rządu ze społeczeństwem.

Sens polityczny deklaracji rządowej upatruję w zapowiedzi *zwiększenia wpływu społeczeństwa na tok spraw publicznych*.

Do celu można dojść rozmaitemi drogami. Nie wątpię, że żadna z nich nie będzie pominięta. Pragnę jednak zwrócić uwagę na niektóre, jako tak dalece ważne, że zaniedbanie ich odebrałoby deklaracji konkretne znaczenie polityczne.

Istnieją mianowicie w naszej organizacji wewnętrznej pewne instytucje, specjalnie powołane do życia po to, ażeby społeczeństwu zapewnić wpływ na sprawy publiczne. Pominę dziedzinę legislacji i parlamentarizmu, a zatrzymam się na *administracji*, która najszerze sfery społeczeństwa interesuje w stopniu conajmniej takim samym, jak legislacja. Instytucją taką w tej dziedzinie jest *samorząd*. Jego powołaniem jest właśnie zapewnienie zorganizowanym społecznościom miejscowym samodzielnej i niezależnej decyzji w realizacji pewnych zadań państwowych, ujętych w płaszczyźnie lokalnej.

Największym przeciwnikiem samorządu, bo zarówno ze względów doktrynalnych jakoteż i czysto praktycznych, jest system rządów parlamentarnych.

Albowiem doktryna tego systemu głosi, że wszelka władza w Państwie należy do narodu, traktowanego, jako całość, a jedynym i wyłącznym przedstawicielem narodu jest parlament, którego wola decyduje i w zakresie legislacji i w zakresie rządzenia i administracji. Niema więc w tym systemie miejsca na czyjąkolwiek szerszą samodzielność i niezależność, między innymi niema miejsca na niezależność zorganizowanych społeczności miejscowych w dziedzinie administracji publicznej, na samorząd w szerszym zakresie. Do tego samego wniosku prowadzą praktyczne wyniki rządów parlamentarnych: państwem rządzi partja czy grupa partyj, które opanowały parlament i które nie chcą dopuścić do czyjejkolwiek niezależności i samodzielności w sprawowaniu funkcji publicznych.

Okres wybujałego parlamentarizmu mamy już poza sobą. Wyszliśmy z niego szczęśliwie, bo zachowaliśmy samą instytucję parlamentu i parlamentarizmu bez jej szkodliwych przerostów. W nowym ustroju Rzeczypospolitej niema już wszechwładzy parlamentu, niema jego monopolu na wszelką władzę w Państwie. Stąd i dla samorządu, pretendującego do części tej władzy, powstały lepsze perspektywy rozwoju.

W tym właśnie momencie, u progu nowego okresu rozwoju naszej państwowości w nowym ustroju, oświadczenie rządowe o stosunku do społeczeństwa nabiera szczególnego znaczenia. Niepodobna, aby praktyczne rozwinięcie programu rządowego mogło ominąć samorząd. Przeciwnie, liczyć można z pewnością, że pójdzie ono po linii przywrócenia nadwątłonej w dobie rządów parlamentarnych i późniejszego przejściowego okresu „samorządności“ samorządu i ożywienia instytucji, z samorządem związanych.

W-1749/78/248

Już nietylko zapowiedzi, ale i fakty świadczą, że tak właśnie będzie polityka obecnego Rządu.

Na tem tle rysuje się cały szereg problemów praktycznych, oczekujących rozwiązania albo nawet już rozwiązywanych.

Przedewszystkiem *uruchomienie samorządu* wszędzie tam, gdzie on być powinien, a gdzie go nie ma z tych czy innych powodów. Po przeprowadzeniu na przełomie roku 1934/35 wyborów do rad powiatowych w Małopolsce, które przywróciły samorząd powiatowy, nieistniejący tam faktycznie od chwili wybuchu wielkiej wojny, sieć jednostek samorządowych w Polsce jest mniej więcej kompletna. Są w niej jednak jeszcze pewne luki, jak np. miasto stołeczne Warszawa. Niezawodnie luki te będą w najbliższym czasie wypełnione.

Ale zagadnienie samorządu i samorządności ma także swoje ale. Zdarza się mianowicie niestety, że samorząd w praktyce sprowadza się do *sui generis* „samorządności“ prezydentów, burmistrzów, starostów czy wójtów, a więc zawodowców, urzędników *de facto* czy także *de iure*, że natomiast reprezentacje miejscowego społeczeństwa, mianowicie rady, nie dochodzą faktycznie do przysługującego im prawnie głosu z powodu czy to swojej bierności czy też pewnej nieśmiałości. W tych wypadkach, chociażby wymienieni szefowie egzekutywy administrowali najlepiej, samorząd staje się niepotrzebną fikcją.

Zawodowcy są w samorządzie elementem niezwykle cennym i koniecznym. Ale tylko w zakresie egzekutywy. Wszakże tylko po to wybiera się ich czy też, jak starostów, mianuje na stanowiska szefów egzekutywy, ażeby administrowali w ramach decyzji organów stanowiących, a w żadnym razie nie poto, ażeby wyrażali wolę miejscowego społeczeństwa, do czego powołane są tylko rady. I cały samorząd istnieje przecież nie poto, ażeby dobrze administrować, bo to można ostatecznie osiągnąć i innymi sposobami, lecz poto przedewszystkiem, żeby miejscowemu społeczeństwu dać *rzeczywisty* wpływ na administrację publiczną.

Różni są starostowie, prezydenci, burmistrzowie i wójci. Jedni pilnie strzegą kompetencji rad, a nawet, czując się więcej działaczami społecznymi niż urzędnikami, starają się skutecznie przełamywać bierność i nieśmiałość rad. Ale ludzie są ludźmi. Nie brak i takich, którzy chętnie z bierności czy nieśmiałości rad korzystają, ba, nawet je sami onieśmielają i *de facto* całkowicie je zastępują.

Rzecz jasna, że w świetle wytkniętej linii polityki Rządu w stosunku do społeczeństwa rumieńców aktualności nabiera znowu problem *uaktywnienia rad i sprowadzenia czynników egzekutywy do właściwej miary*.

Podobnie, jak z radami komunalnymi, przedstawia się sprawa z pewnego rodzaju „przybudówką“ do samorządu, jaką stanowią *rady wojewódzkie*. Nie są one organami samorządu *sensu stricto*, niemniej przeto są bardzo cennymi organami administracji publicznej, szczególnie przydatnymi do nawiązania bliższego kontaktu władzy ze społeczeństwem miejscowym. Składają się bowiem całkowicie z elementów obywatelskich. Powtórę, aczkolwiek w myśl prawa wyrażają tylko niewiążące opinie, to jednak opinie

te rozciągają się na cały zakres administracji wojewódzkiej, a więc także na administrację rządową, nietylko samorządową. I co do nich praktyka dotychczasowa bywa różna, zależnie od czasu i od województwa. Uaktywnienie ich jest również pilną koniecznością. Rząd dał już niedwuznaczny wyraz swoim w tym względzie intencjom, zarządzając pierwsze wybory do rad wojewódzkich w Małopolsce, wskutek czego sieć rad wojewódzkich w Państwie stanie się wkrótce kompletna.

Inną „przybudówką“ do samorządu jest *Państwowa Rada Samorządowa*. Instytucja złożona z działaczy samorządowych, powołana do udzielania opinii Rządowi we wszystkich aktualnych sprawach samorządu. Niestety, od szeregu lat istnieje już tylko na papierze, bo nie bywa zwoływana. Najważniejsze problemy samorządowe lat ostatnich zostały rozstrzygnięte bez zapytania o jej zdanie. Podpisany ma szczególne powody do ubolewania nad tym stanem rzeczy, jako że był w swoim czasie inicjatorem powołania jej do życia i stworzenia podstaw prawnych jej istnienia. Toteż zainteresowanie, jakie wzbudziła w Rządzie myśl uaktywnienia Rady Samorządowej, powitać należy z wielkiem zadowoleniem, jako jedno z ogniw na drodze zbliżenia Rządu do społeczeństwa.

Skoro już o „przybudówkach“ mowa, nie można pominąć i centralnych dobrowolnych zrzeszeń związków komunalnych, jak Związek Miast Polskich, Związek Powiatów i Związek Gmin Wiejskich. Głównym celem tych organizacji jest reprezentowanie opinii danych grup samorządu wobec Rządu. I nie ulega wątpliwości, że organizacje rzeczono mogą i powinny odegrać poważną rolę w procesie zacieśniania węzłów między Rządem i społeczeństwem. Pod jednym atoli warunkiem: że w możliwie wysokim stopniu będą reprezentować *społeczeństwo*, zorganizowane w samorządzie.

Chodzi mi poprostu o to, ażeby w organach związkowych, powołanych do wypowiedzania opinii, było jaknajwięcej niezależnego elementu obywatelskiego, a najmniej elementu zawodowego. Ten ostatni jest oczywiście konieczny ze względu na swoją fachowość, ale nie może *przytłaczać* pierwszego. Bo przecież opinie prezydentów, burmistrzów, starostów i wójtów, gdyby mu na niej zależało, Rząd otrzymać może w drodze prostszej i skuteczniejszej, mianowicie — w drodze „służbowej“.

Stan faktyczny pod tym względem jest niezupełnie zadowolający. W swoim więc własnym interesie omawiane organizacje powinny poddać się procesowi wzmocnienia niezależnych czynników obywatelskich w swoich organach.

W sumie, dziedzina samorządu przedstawia olbrzymie a wdzięczne pole do realizacji programu rządowego w sprawie stosunku do społeczeństwa. Ale nie ludźmy się, ażeby to była sprawa łatwa. Dobra wola Rządu nie ulega wątpliwości, ale sprawą bardzo trudną będzie wzbudzić w szerokich masach wiarę, że Rząd naprawdę chce, by społeczeństwo było samodzielne. Trzeba będzie w tym celu poświęcić wiele usilnej pracy i zdecydowanego nacisku na cały ten skomplikowany aparat, który odgradza Rząd od społeczeństwa.

M. Jaroszyński.

Zagadnienie finansów samorządowych w świetle wydawnictw oficjalnych

Dotychczasowe opracowania cyfrowe Głównego Urzędu Statystycznego w zakresie zagadnień gospodarki związków samorządu terytorjalnego ograniczają się do zilustrowania finansów tych związków. Wpływa na to poniekąd szczypty zakres danych, stojących do dyspozycji statystyki. Podstawę statystyki finansów stanowią preliminarze budżetowe oraz sprawozdania roczne z wykonania budżetów. Ankiety przeprowadza się jedynie w zakresie zadłużenia związków samorządowych. Cyfry, osiągnięte na podstawie tych źródeł, nie mogą dać oczywiście całkowitego obrazu gospodarki związków samorządowych. Brak ten staje się niejednokrotnie przyczyną mylnych wniosków. Z zestawień cyfrowych wiemy np., że na budowę dróg i placów publicznych wydano w danym roku tyle i tyle złotych, nie wiemy natomiast, ile za tę sumę wybudowano dróg. To samo dotyczy wydatków na oświatę, zdrowie publiczne, opiekę społeczną i t. p. Statystyka w dotychczasowym stanie mówi tylko o efekcie finansowym, nie mówi zaś o efekcie gospodarczym. Aby wyrobić sobie zdanie o wyniku gospodarczym czynionych wydatków, posługiwać się trzeba mniej lub więcej ściślemi szacunkami. Nie mniej jednakże, dane dotyczące finansów, zestawione w sposób przejrzysty, dający możliwość porównania za okres dłuższy, przynoszą duże korzyści przede wszystkim samemu samorządowi, a następnie organom nadzorczym.

Preliminarze budżetowe oraz sprawozdania z wykonania budżetu, to główne źródła statystyki finansów związków samorządowych. Posługiwanie się preliminarzami budżetowymi posiada tę dogodną stronę, że nadsyłane są one około 1½ roku wcześniej od sprawozdań rachunkowych z wykonania budżetu, a zatem wcześniej nas informują niż sprawozdania rachunkowe, które, jako rzeczywiste wyniki, sporządzane są dopiero po skończonym okresie rachunkowym. Posługiwanie się samymi preliminarzami budżetowymi nie dałoby oczywiście wiernego obrazu finansów związków samorządowych, zwłaszcza w tych okresach rachunkowych, w których sumy preliminarzowane znacznie różnią się od sum wykonania. Z uwagi jednakże na aktualność posiadają one duże znaczenie, tembardziej, że dane ilustrujące sumy wykonania budżetu posiadają w wielu wypadkach znaczenie tylko historyczne. Zestawienia preliminarzy budżetowych są tylko wtenczas miarodajną informacją, o ile nie odbiegają zbyt od sum wykonania. Z zestawienia sum preliminarzowanych z sumami wykonania za parę ostatnich lat daje się zauważyć naogół dostateczna zbieżność.

Pierwsze opracowanie preliminarzy budżetowych związków samorządowych dokonano i opublikowano przez G. U. S. na rok 1933/34. Opracowaniem objęte zostały gminy wiejskie, miasta niewydzielone, miasta wydzielone i powiatowe związki samorządowe. Analogiczne opracowania ukazały się za rok 1934/35 i 1935/36.

Do roku 1930 statystyka wydatków i dochodów związków samorządowych, zestawiana na podstawie sprawozdań rocznych z wykonania budżetu, publikowana była rok rocznie w Roczniku Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Wobec nieukazania się Rocznika za 1931 r. zestawienia, dotyczące finansów związków samorządowych za okres 1929/30, opublikowano w specjalnym numerze Wiadomości Statystycznych (zeszyt specjalny Nr. 1 r. 1932) p. nazwą „Statystyka samorządowa”. Odnośnie finansów publikacja zawiera zestawienia zamknięć rachunkowych gmin wiejskich, miast z podziałem w/g ich wielkości, zamknięcia rachunkowe powiatowych i wojewódzkich związków samorządowych oraz wydatki i dochody województwa śląskiego. Odnośnie zadłużenia publikacja zawiera zestawienie źródeł kredytów samorządu terytorjalnego oraz przeznaczenia tych kredytów. Analogiczne opracowania za następne okresy rachunkowe publikowane były w odnośnych zeszytach Statystyki Polski pod nazwą „Statystyka samorządowa”. Ostatni zeszyt Statystyki Samorządowej, obejmujący dane za okres 1933/34 ukazał się w Statystyce Polski, serja C Nr. 27.

Wydatki i dochody gmin wiejskich, publikowane w wspomnianej Statystyce Samorządowej, opracowywane są metodą reprezentacyjną na podstawie pewnej liczby wybranych gmin wiejskich (około 2100 gmin). Celem skorygowania uzyskanych tą metodą cyfr przeprowadzane są w okresie co 5 lat opracowania wydatków i dochodów wszystkich gmin wiejskich. Pierwsze tego rodzaju opracowanie, oparte na podstawie zamknięć rachunkowych, dotyczy okresu 1927/28, drugie analogiczne opracowanie dotyczy okresu 1932/33. Wyniki obu opracowań opublikowane zostały w odnośnych zeszytach Statystyki Polski (XLI i zeszyt 14, serja C).

Zestawienie, dotyczące zadłużenia związków samorządowych, publikowane w odnośnych zeszytach Statystyki Samorządowej, obejmuje jedynie ogólne zadłużenie długoterminowe, powstałe z tytułu zaciągniętych pożyczek, nie obejmuje natomiast takich zobowiązań jak: zaległości budżetowe bierne, zadłużenie w stosunku do innych związków prawnopublicznych, funduszy specjalnych i t. p. Lukę tę wypełnia do pewnego stopnia oddzielne opracowanie zadłużenia miast i powiatowych związków samorządowych według stanu na dzień 31.III.1931 r., które to opracowanie stanowi próbę ujęcia całości zadłużenia powiatowych związków samorządowych i gmin miejskich. Podstawą opracowania danych o zadłużeniu stanowi ankietą, rozesłaną do związków samorządowych. Dane, zawarte w tej publikacji, obejmują szczegółowe dane odnośnie źródeł kredytu i jego przeznaczenia indywidualnie dla miast, liczących powyżej 20 tys. mieszkańców, oraz indywidualnie dla powiatowych związków samorządowych. Dane te nie są jednakże porównywalne z danymi publikowanymi w odnośnych zeszytach Statystyki Samorządo-

wej, a to z tego względu, że poza pożyczkami obejmują również inne zobowiązania, wynikające czy to z operacji kredytowych związków samorządowych przy wykonywaniu budżetu, czy też z racji zatrzymania sum należnych innym związkom prawnie - publicznym.

Poza powyższymi publikacjami, obejmującymi opracowanie wydatków i dochodów związków samorządowych oraz zadłużenia, ukazujących się naogół periodycznie, na uwagę zasługuje dokonane po raz pierwszy zestawienie majątku związków samorządowych. Zestawienie majątku miast i powiatowych związków samorządowych, sporządzone na podstawie inwentarzy stanu majątkowego według stanu na 31.III.1934 r., opublikowane jest w zesz. 27 serja C Statystyki Samorządowej wydanej w r. 1935. Zestawienie powyższe posiada charakter orientacyjny, a to z tego względu, że opracowanie stanu majątkowego napotyka na poważne trudności z uwagi na brak jednolitych dla wszystkich związków zasad szacowania majątku.

Poważną lukę statystyki samorządowej stanowi brak bardziej szczegółowego opracowania wyników finansowych i gospodarczych przedsiębiorstw samorządowych, które zwłaszcza w okresie malejących dochodów z tytułu danin publicznych stanowią poważne źródło dochodów. Brak szczegółowszych danych, dotyczących gospodarki finansowej i gospodarczej przedsiębiorstw samorządowych, nie daje ostrej krytyki przedsiębiorczości samorządowej, nie zawsze odpowiednio uzasadnionej. Wyniki opracowań w tej dziedzinie są bardzo skromne. Jak dotychczas istnieje tylko zestawienie liczby przedsiębiorstw samorządowych. Po raz pierwszy sporządzono zestawienie liczby przedsiębiorstw samorządowych na podstawie ankiety, rozсланiej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w r. 1929. Wyniki tej ankiety opracowane zostały częściowo przez G. U. S. i znalazły odzwierciedlenie w wspomnianym wyżej specjalnym zeszycie Wiadomości Statystycznych „Statystyka Samorządowa“ za rok 1932. Bardziej szczegółowe opracowania z uwzględnieniem form organizacyjnych przedsiębiorstw samorządowych, oparte na tem samym źródle, opublikowane zostało w Kwartalniku Statystycznym za rok 1933 Tom I. Po raz drugi zestawiono liczbę przedsię-

biorstw samorządowych według stanu na dzień 31. III.1934 r. Podstawę -opracowania powyższego zestawienia odnośnie miast i powiatowych związków samorządowych stanowią sprawozdania roczne z wykonania budżetów. Oparcie się na sprawozdaniach rocznych podyktowane zostało do pewnego stopnia dążeniem prowadzenia stałych opracowań, dotyczących już nie tylko liczby przedsiębiorstw, lecz i wyników finansowych przedsiębiorstw samorządowych. Jedyna publikacja dająca pewien obraz wyników finansowych przedsiębiorstw samorządowych, ukazała się w r. 1934 p. t. „Nadwyżki i niedobory przedsiębiorstw komunalnych w r. 1931/32 w miastach liczących powyżej 20 tys. mieszk. i powiatowych związkach samorządowych“ w opracowaniu K. Romaniuka (Statystyka Polski, serja C, zeszyt 12). Materiały zebrano drogą ankiety, rozсланiej do miast i powiatowych związków samorządowych. Celem powyższego opracowania jest zilustrowanie stosunku zachodzącego pomiędzy finansami poszczególnych związków samorządowych, a finansami ich przedsiębiorstw, innemi słowy zestawienie nadwyżek przedsiębiorstw, przelanych do budżetu administracyjnego oraz niedoborów przedsiębiorstw, pokrytych z budżetu administracyjnego. Odnośnie statystyki przedsiębiorstw samorządowych daje się dotkliwie odczuć brak danych co do wartości majątkowej przedsiębiorstw (dane zamieszczone w wspomnianem wyżej zestawieniu majątku związków samorządowych nie dają pełnego obrazu), a głównie co do wysokości zaangażowanego kapitału zakładowego, brak danych co do wysokości taryf opłat za sprzedawane dobra i usługi, co do kosztów własnych produkcji jednostki dóbr czy też usług, co do stopnia zaspokojenia potrzeb ludności, zdolności produkcyjnej przedsiębiorstw, ich faktycznego wykorzystania i t. p.

Z pośród publikacyj, poświęconych zagadnieniom związków samorządowych, należy wymienić jeszcze Skorowidz Gmin Rz. Polskiej, sporządzony na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności za rok 1931 (Statystyka Polski, serja B zesz. 8). Skorowidz zawiera pełny wykaz miast, gmin wiejskich i obszarów dworskich.

Jan Czadambkiewicz.

Liczba przedsiębiorstw powiatowych związków samorządowych

Przedsiębiorczość związków samorządu terytorjalnego należy do dziedzin gospodarki komunalnej najmniej badanej statystycznie. Prace statystyczne, które w tej dziedzinie dotychczas się ukazały, dostarczają tylko pewnych fragmentów, nie noszą więc charakteru systematycznych, przeprowadzanych z roku na rok badań.

Zamieszczone zestawienie zawierające dane o liczbie przedsiębiorstw samorządowych zostało zaczerpnięte z publikacji Głównego Urzędu Statystycznego ¹⁾.

1) Wiadomości Statystyczne Nr. 30 z d. 25 października.

Liczba przedsiębiorstw powiatowych związków samorządowych.

31. III. 1934.

Rodzaj przedsiębiorstwa	Ogółem	w tem		grupy województw			
		wydzierżawione osobom trzecim	dzierżawione od osób trzecich	centralne	wschodnie	zachodnie	południowe
Liczba powiatów ogółem	241	×	×	82	36	51	72
w tem posiadające przedsiębiorstwa	110	18	15	40	24	28	18
Liczba przedsiębiorstw ogółem	170	19	19	70	41	38	21
Komunikacja	15	—	—	2	—	13	—
Koleje dojazdowe	14	—	—	2	—	12	—
Autobusy	1	—	—	—	—	1	—
Zakłady elektryczne	11	—	—	2	2	5	2
Wytwórcze	7	—	—	1	2	2	2
Rozdzielcze	4	—	—	1	—	3	—
Zdrowotność i higiena	9	6	—	2	3	4	—
Wodociągi	1	—	—	—	—	1	—
Kąpielnia	1	1	—	1	—	—	—
Apteki	3	2	—	1	2	—	—
Inne ^a	4	3	—	—	1	3	—
Budownictwo	56	4	2	22	17	6	11
Cegielnie	15	2	1	8	5	1	1
Kamieniołomy	4	—	—	2	—	1	1
Betonownie	27	—	—	7	12	—	8
Klinkierne	2	—	1	2	—	—	—
Tartaki	2	1	—	1	—	1	—
Inne ^b	6	1	—	2	—	3	1
Aprowizacja	5	1	—	4	1	—	—
Rolnictwo	54	5	17	26	12	8	8
Gospodarstwa rolne	35	4	17	24	9	1	1
Szkołki drzew, gospodarstwa ogrodnicze	19	1	—	2	3	7	7
Różne	20	3	—	12	6	2	—
Drukarnie	14	2	—	7	6	1	—
Inne ^c	6	1	—	5	—	1	—

^a Zakład wiercenia studzien, przetwórnia padlin, 2 rarnie. ^b Wytw. materiałów budowlanych, sprzedaż blachy, 1 cementownia, 2 żwirownie. ^c Sklep z materiałami piém., introligatornia, lniarnia, kinoteatr, stajnia zajazdowa, bank budowlany.

Podjmując opracowanie przedsiębiorstw samorządowych, Główny Urząd Statystyczny w pierwszym rzędzie przystąpił do ustalenia ich liczby. Nie mając ustawowej definicji przedsiębiorstwa samorządowego, przy decydowaniu o tem, jaki zespół działalności gospodarki związku samorządowego należy uważać za przedsiębiorstwo, opierano się na budżecie administracyjnym. Mianowicie, jako przedsiębiorstwo kwalifikowano te zespoły działalności go-

spodarki związków samorządowych, które same związki uważają za przedsiębiorstwa. Opierano się więc na dziale III wydatków i dziale II dochodów budżetu administracyjnego, których związki samorządowe powinny w myśl obowiązujących przepisów zamieszczać nazwy przedsiębiorstw, podają ewentualnie odpowiednie sumy pokrycia niedoborów lub przelewów z tytułu podziału zysków. W wypadkach wątpliwości, powstałych na skutek niejasności zapisów we wspomnianych wyżej działach budżetu, posługiwano się także informacjami, zamieszczanymi w dziale IV inwentarza stanu majątkowego.

Podjęta w ten sposób rejestracja liczby i rodzajów przedsiębiorstw samorządowych będzie kontynuowana z roku na rok w celu otrzymywania możliwie aktualnych liczb, dotyczących ilości przedsiębiorstw samorządowych.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że ustalenie mniej lub więcej dokładnej liczby przedsiębiorstw samorządowych stanowi zaledwie niewielki fragment z dziedziny statystyki przedsiębiorstw samorządowych. Na tem miejscu jednak chcemy zwrócić uwagę na to, że zorientowanie się w liczbie poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw ułatwi podjęcie opracowań statystycznych, dotyczących finansowej działalności ważniejszych gospodarczo grup przedsiębiorstw. Opracowania te z konieczności mogą być oparte jedynie na sprawozdaniach z wykonania budżetów, ustalonych rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych wydanym w porozumieniu z Ministrem Skarbu o sposobie ustalania budżetów związków samorządowych ²⁾.

Rozpatrując liczby, zawarte w tablicy, widzimy, że na 241 powiatowych związków samorządowych — 110 powiatów posiadało w dniu 31 marca 1930 roku 170 przedsiębiorstw. Z tej liczby 19 przedsiębiorstw były wydzierżawione osobom trzecim i także liczba przedsiębiorstw była dzierżawiona przez powiatowe związki samorządowe od osób trzecich.

Największą liczbę przedsiębiorstw stanowią zespoły działalności gospodarki związków samorządowych, zaliczone do grup: budownictwo (56) i rolnictwo (54). Dość liczną jest również grupa przedsiębiorstw komunikacyjnych. Na 15 przedsiębiorstw komunikacyjnych 13 przypada na województwa zachodnie, zaledwie 2 na województwa centralne, w województwach pozostałych przedsiębiorstw tego rodzaju niema wcale.

S. Stęplewski.

²⁾ D. U. R. P. Nr. 75, poz. 433. Rok 1926.

Biblioteki samorządowe w powiecie koneckim

Organizacja bibliotek w powiecie koneckim, opisana przez p. J. Filipkowską-Szemplińską w artykule pod tytułem powyższym („Samorząd“ Nr. 13 z 1935 r.), wymaga dodatkowych wyjaśnień i uzupełnień w tej materji.

Rzeczowe uwagi Autorki powstały prawdopodobnie skutkiem lakonizmu naszych sprawozdań

i biuletynów, pisanych dla miejscowego społeczeństwa i jego czynników bliżej zainteresowanych, a świadomych szczegółów naszej organizacji bibliotecznej.

Nie mam zamiaru omawiać tu szczegółowo rozwoju bibliotek w pow. koneckim, chcę jednak, jako organizator tych bibliotek, wskazać na główne etapy

naszej organizacji, która staraliśmy się przemyśleć i konsekwentnie rozwijać.

Zaczeliliśmy od centrali i bibliotek ruchomych. W 1921 — 23 r. Wydział Powiatowy z funduszków sejmiku, przy pomocy M. W. R. i O. P., utworzył „bibliotekę centralną sejmiku koneckiego“ z księgozbiorem ponad 2000 książek. Z części tych książek sformowano 10 biblioteczek ruchomych po 30 — 40 książek każda. Biblioteczki te otrzymywali kolejno kierownicy szkół, korzystając z książek w szkołach i wypożyczając je okolicznym mieszkańcom.

Pozatem nauczycielstwo powiatu korzystało bez wszelkich ograniczeń z całego księgozbioru biblioteki centralnej tak pojedynczo, jak też zbiorowo na kursach dokształcających, czterokrotnie organizowanych w powiecie, gdyż dobór książek uwzględniał szeroko potrzeby słuchaczy kursów.

Stopniowo bezpośrednie zainteresowanie się nauczycieli biblioteką centralną zmalało, jednocześnie kolportowanie książek do gmin okazało się niecelowym, tak z powodu niewielkiej ilości książek w bibliotece przydatnych dla mieszkańców wsi, jak też z powodu jej oddalenia od poszczególnych gmin.

Wtedy w 1924 r. został opracowany i przyjęty przez sejmik regulamin bibliotek gminnych i od 1925 roku biblioteki gminne zaczęły powstawać stopniowo z funduszków sejmiku, gmin i zasiłków książkowych M. W. R. i O. P., które stale odnosiło się przychylnie do zabiegów naszych w zakresie krzewienia bibliotek i czytelnictwa.

Zasady organizacji u nas bibliotek gminnych są wskazane przez p. Filipkowską-Szemolińską, więc mówić o nich nie będę, natomiast sprostuję dane, dotyczące obecnego stanu bibliotek.

W 18-tu gminach wiejskich mamy 15 bibliotek gminnych z ogólną liczbą około 10.300 książek (od 470 do 1650 w poszczególnych bibliotekach), a w 4 gminach miejskich — 2 biblioteki o 3.800 książkach, trzecia zaś biblioteka miejska jest w stanie organizacji.

Uznaliśmy więc wyraźnie system tworzenia bibliotek gminnych za najlepszy w naszych warunkach. Gminy ten system całkowicie aprobowaly, zabiegając jedna przed drugą, prosząc o założenie biblioteki i świadcząc na nie w miarę swych ograniczonych możliwości budżetowych.

Biblioteka gminna w gminie zbiorowej staje się centralą dla poszczególnych osiedli, związanych w obwód szkolny, ciężące ku szkole, jako ośrodkowi kulturalnemu.

Książki dla obwodów szkolnych są w wielu wypadkach wypożyczane i puszczone w obieg przez nauczycielstwo.

Jednocześnie z bibliotek korzystają organizacje młodzieży, rozwijające wśród swych członków stopniowo zamiłowanie ku książce i czytelnictwu. Organizacje społeczne w powiecie są powołane, w porozumieniu z Wydziałem Powiatowym, do formowania jedynie podręcznych biblioteczek zawodowych i natomiast ponierania wspólnych bibliotek gminnych.

Komasacja bibliotek w powiecie trwa w dalszym ciągu i sukces jej będzie zależeć przeważnie od materialnego i organizacyjnego rozwoju bibliotek gminnych.

Ponieważ biblioteka gminna obsługuje czytelniki

ka masowego, dlatego też odpowiednio dobiera się książki dla czytelników poszczególnych gmin. W bibliotece gminnej o 500 książkach znajduje się najmniej 400 książek, przydatnych dla średniego czytelnika - gminniaka, których, przy przeczytaniu jednej książki na tydzień, starczy mu na 8 lat, a przecież gmina może zdobyć się na uzupełnienie swej biblioteki 50-ciu książkami co rok. Nadmieniam, iż czytelnicy wiejscy obchodzą się z książkami o wiele staranniej niż miejscy i książki tam prawie nie giną.

Dowożenie nowych ruchomych kompletów książek z centrali dla użytku ogółu mieszkańców gminy nie jest moim zdaniem konieczne. Czytelnik mniej uświadomiony, nie zawsze należy być instruowany co do wyboru i oceny książek, będzie chętniej oczekiwać tej „nowej“ książki z „powiatu“, niż korzystać z książek wartościowych, zawsze aktualnych, posiadanych przez biblioteki, lecz jeszcze nie przeczytanych.

Opinia o dobrej i ciekawej książce rośnie w gminie powoli i właśnie wtedy, kiedy książka zostanie oceniona przez więcej uświadomionych czytelników i przez nich propagowana, zostanie ona wywieziona z gminy wraz z kompletem ruchomym.

Oczywiście w każdej gminie znajdzie się pewna ilość mieszkańców o specjalnych lub szerszych zainteresowaniach lub też pewna ilość inteligencji, która chce czytać książki aktualne tak naukowe, jak też beletrystyczne.

Otóż książki o charakterze naukowo-popularnym, uwzględniamy szeroko przy formowaniu bibliotek. Co się zaś tyczy książek, nadających się wyłącznie dla inteligencji, to na te musi znaleźć fundusze sama inteligencja i nabyć je pozabudżetowo dla swej biblioteki gminnej, do czego powołujemy ją w wydawanym przez powiat biuletynie bibliotecznym.

Czy wobec koncepcji opierania czytelnictwa na bibliotekach gminnych, uważamy za potrzebną bibliotekę centralną powiatową? Owszem.

Biblioteka ta winna dostarczyć bibliotekom gminnym książek, przeznaczonych dla czytelników o wyższym poziomie intelektualnym, książek dla ogółu gminniaków być może nie przydatnych. Dobór tych książek, dosyłanych małymi kompletami, a nawet pojedynczo, winien być uzgodniony z zainteresowaniami poszczególnych czytelników lub ich grupowań. Lecz głównym zadaniem biblioteki centralnej będzie dostarczanie wszystkim oświatowcom na terenie powiatu książek, potrzebnych im bądź dla pogłębienia ich wiedzy, bądź dla ułatwienia im techniki pracy oświatowej. Mniemamy, iż oświatowcy, ponosząc bezinteresownie swa prace na rzecz ludności powiatu, mają prawo oczekiwać od samorządu powiatowego pomocy w formie książek, niezbędnych im w pracy.

W tym celu tworzymy z resztek księgozbioru „Biblioteki Centralnej Sejmiku“ i z książek stopniowo nabywanych „Bibliotekę Centralną Oświatową Powiatowego Związku Samorządowego w Końskich“. Regulamin tej biblioteki, uchwalony przez Wydział Powiatowy przytaczam oddzielnie w całości, gdyż charakterystycznie on dokładnie rolę i znaczenie tej biblioteki, w związku z całokształtem organizacji bibliotecznej powiatu.

*Regulamin**„Biblioteki Centralnej Oświatowej Powiatowego Związku Samorządowego w Końskich“.*

§ 1. Biblioteka Centralna Oświatowa Powiatowego Związku Samorządowego w Końskich jest zorganizowana w celu:

1) ułatwienia mieszkańcom powiatu, a w szczególności pracownikom oświatowym i społecznym, korzystania z książek odpowiednio dobranych,

2) umożliwienia zarządom bibliotek gminnych wypożyczania w kompletach ruchomych książek, których biblioteki gminne na stałe posiadać nie mogą.

§ 2. Biblioteka Centr. Oświatowa zawiera przeważnie dzieła naukowe, popularno - naukowe, oraz dzieła, traktujące o wszelkich zagadnieniach państwowych, oświatowych i społecznych, a dobrane według kompletów, dla ułatwienia pracy instruktorskiej, jak też samokształcenia.

§ 3. Korzystanie z B. C. O. jest bezpłatne, przy zagwarantowaniu przez czytelników zwrotu książek w należyтым porządku i ustalonym terminie.

§ 4. Szczegółowe przepisy, dotyczące korzysta-

nia z książek i organizacji Biblioteki, zawiera regulamin wewnętrzny Biblioteki.

§ 5. Biblioteka jest własnością Powiatowego Związku Samorządowego, który utrzymuje i rozwija ją w miarę możliwości z funduszy budżetowych przy ewentualnych zasiłkach M. W. R. i O. P., gmin, oraz instytucyj i osób prywatnych.

§ 6. Biblioteką zarządza Wydział Powiatowy, poruczając prowadzenie jej osobie, komisji lub instytucji przezeń upoważnionej.

§ 7. Kierownictwo Biblioteki Centr. utrzymuje stałą łączność z zarządami bibliotek gminnych, instruując je, ułatwiając im dobór książek i technikę prowadzenia biblioteki.

Kierownictwo Biblioteki współdziała również z Inspektorem Szkolnym i organizacjami społecznymi, w celu ustalenia jednolitych metod w sprawie rozwoju czytelnictwa i bibliotekarstwa w powiecie, a w szczególności komasacji bibliotek.

§ 8. Biblioteka Centr. jest inwentaryzowana, katalogowana i prowadzona wg. przepisów technicznych, zalecanych przez M. W. R. i O. P., względnie Związek Bibliotekarzy Polskich, z przyjęciem ustalonych w bibliotekarstwie formularzy i sprawozdań.

Michał Czerniachowski.

Głosy czytelników

Ewidencja nieruchomości

Szereg przepisów ustawowych nakłada na gminy obowiązek dostarczania różnym władzom wykazów i spisów nieruchomości, położonych na obszarze gminy, przyczem z postanowień tych wynika niejednokrotnie konieczność stwierdzenia nazwisk właścicieli tych obiektów.

A więc art. 54 ordynacji podatkowej z dnia 15. III.1934 r. (Dz. U. Nr. 39, poz. 346) nakłada na gminy obowiązek sporządzania na żądanie władz skarbowych wykazów nieruchomości zabudowanych oraz placów niezabudowanych bądź niedostatecznie zabudowanych. Wprawdzie Ministerstwo Skarbu w r. b. wyjaśniło, że gdyby sporządzenie tego wykazu nastąpiło poważne trudności, to prace te powinni wykonać delegowani w tym celu urzędnicy skarbowi, jednak, wobec przeciążenia pracą urzędów skarbowych, tego rodzaju odciążenie gmin w praktyce będzie zapewne b. rzadko stosowane.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16.10.1930 r. o meldunkach i księgach meldunkowych (Dz. U. Nr. 84, poz. 653) nakłada na gminy obowiązek prowadzenia rejestru domów, zaś pośrednio — ewidencji osób, odpowiedzialnych za meldunki, czyli właścicieli domów i ich pełnomocników. Pozatem w związku ze spisami ludności, sprawami mobilizacyjnymi, obrony przeciwlotniczej i t. p., gminy udzielają informacji, dotyczących nieruchomości w gminach.

Wreszcie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.X.1934 r. o ustaleniu nazw miejscowości i numeracji nieruchomości (Dz. U. Nr. 94, poz. 850) nakłada na miasta obowiązek prowadzenia

numeracji wszelkich istniejących nieruchomości, wobec czego, ze względu na istnienie ruchu parcelacyjnego, niezbędne jest utrzymywanie w aktualności ewidencji nieruchomości.

Uznając całkowicie potrzebę prowadzenia przez gminy ewidencji nieruchomości. Zastanowić się jednak należy, czy ustawodawca, nakładając na gminy obowiązki w tym zakresie, umożliwi jej równocześnie zdobycie niezbędnych materiałów. Zgodnie z art. 52, prawa budowlanego z dnia 16.II.1928 r. (Dz. U. Nr. 23, poz. 202) utworzenie nowej parceli gruntowej wymaga uprzedniego zatwierdzenia placu parcelacyjnego przez zarząd miejski. Również wzniesienie budynku bez zezwolenia władz miejskich jest nie możliwe. Dlatego też władze miejskie posiadają wszelkie informacje o zmianach w powierzchni parceli i o wzniesieniu bądź zniesieniu budynków, natomiast o obrocie nieruchomościami, o zmianach właścicieli posesyj gminy wiedziały dostatecznie dokładnie tylko wówczas, gdy wymiar podatku od nieruchomości należał do władz miejskich, gdy płatnik był zainteresowany w tem, aby zarząd miejski „przepisał“ w księgach bierczych nieruchomość na nazwisko nowego właściciela. Obecnie jedynym źródłem informacji są „oświadczenia“ właścicieli nieruchomości, składane zazwyczaj w gminach w związku z ubezpieczeniem nieruchomości od ognia (art. 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27.V.1927 r. o przymusie ubezpieczeń od ognia i o Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych — Dz. U. Nr. 46, poz. 410). Gdy gminy posiadały ściśle informacje o zmianach w tytułach własności, uzyskane

przy wprowadzeniu poprawek do ksiąg bierzych podatku od nieruchomości, oświadczenia te były dostatecznym materiałem. Jednak oparcie ewidencji właścicieli nieruchomości tylko na oświadczeniach, nie popartych dokumentami może spowodować błędy w ewidencji, co znowu może spowodować poważne skutki prawne (np. przy przedawnieniach, gdzie fakt opłacania podatków stanowi jeden z ważniejszych dowodów władania).

System dokonywania co pewien czas spisów nieruchomości, połączony z badaniem dokumentów, ustalających tytuł własności, zgóry musimy odrzucić, jak pociągający za sobą zbyt wielki nakład pracy w stosunku do uzyskanych doraźnych efektów.

Dlatego też uważam za konieczne, aby władze i urzędy, które legalizują dokumenty, stwierdzające przejście własności nieruchomości, zostały zobowiązane do przesyłania informacji o tem odnośnej gminie. Zawiadomienia te, łącznie z danymi inspekcji budowlanej o ruchu budowlanym oraz o parcelacji gruntów w mieście, umożliwiłyby zarządowi gmin należyte prowadzenie ewidencji nieruchomości i ich właścicieli.

Ponieważ obrót nieruchomościami naogół nie jest znaczny, praca, związana z prowadzeniem ewidencji nieruchomości, nie obciążałaby zbyt pracownikom samorządowych. Gdyby zestawić nakład pracy obecnie niezbędnej dla przesłania raz na 2 lata wykazu nieruchomości do urzędu skarbowego z ilością pracy, związanej z utrzymaniem w aktualności ewidencji nieruchomości, to niewątpliwie stałe prowadzenie tej ewidencji okazałoby się mniej kosztowne.

Zastrzeżenie nasuwa tylko kwestja nakładów, związanych z założeniem takiej ewidencji, które zresztą nie powinny być bardzo wielkie. Ponieważ gminy mogą zakładać tę ewidencję stopniowo, dzielnicami, najwłaściwsze byłoby ustalenie terminów zakończenia tych prac w zależności od możliwości finansowych gminy. W każdym jednak razie należy umożliwić tym gminom, które taką ewidencję już posiadają (np. rejestr pomiarowy) utrzymanie jej w aktualności przy możliwie małym nakładzie pracy.

St. Ł.

Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

EGZEKUCJA DANIN KOMUNALNYCH PRZEZ URZĘDY SKARBOWE.

Biuro Związku zbiera od Wydziałów Powiatowych w drodze ankiety materiały, dotyczące egzekucyj danin komunalnych przez urzędy skarbowe. Dotychczas otrzymane odpowiedzi wymownie świadczą o wybitnej aktualności tego zagadnienia, zarówno ze stanowiska interesów płatnika jak i związków samorządowych. Po skompletowaniu materiałów, Biuro Związku przystąpi do ich opracowania w kierunku ustalenia konkretnych projektów reformy dotychczasowego stanu prawnego.

POMOC INSTRUKCYJNA W ZAKRESIE ZADRZEWIANIA DRÓG I NIEUŻYTKÓW.

We wrześniu r. b. Związek wprowadził nowy dział pracy poradnictwa w sprawach zadrzewiania dróg i nieużytków. Krótkie doświadczenie przekonało Związek o celowości podjętej pracy, o ogromie potrzeb istniejących w tej dziedzinie, wymagających fachowego czynnika. Z tych względów Związek zamierza ten dział pracy utrzymać i ulepszyć, licząc na zainteresowanie się nim Wydziałów Powiatowych.

W obecnej chwili, obok listownego poradnictwa i wyjazdów dla przeprowadzenia różnych prac terenowych, opracowuje się zasady doboru drzew na drogi publiczne, jakoteż wytyczne akcji zadrzewiania dróg i nieużytków w powiat. związkach samorządowych.

I KURS RACJONALNEJ AKCJI ZADRZEWIANIA DRÓG I NIEUŻYTKÓW.

Związek Powiatów R. P. organizuje przy pomocy Państwowego Instytutu Naukowego Gospodar-

stwa Wiejskiego w Puławach pierwszy specjalny Kurs teoretyczno - praktyczny w zakresie zadrzewiania dróg i nieużytków dla powiatowych zarządów drogowych (inżynierowie i technicy drogowi względnie drogomistrzowie).

Kurs ten jest bezpłatny i odbędzie się w czasie od 20.I. do 25.I.1936 r. w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach według następującego programu:

1. Dobór i pielęgnacja drzew przydrożnych — Inż. Zakolski.
2. Zadrzewianie nieużytków — Dyr. Białobok.
3. Zwalczanie szkodników drzew przydrożnych — Dr. Minkiewicz.
4. Walka z chorobami drzew przydrożnych — Inż. Kaszeta.
5. Zadarnianie i obsiewanie fos i szkarp — Inż. Bezradecki.
6. Zadrzewianie szkarp — Dyr. Białobok.
7. Planowość i organizacja akcji zadrzewiania dróg — Arch. ogr. Kordus.

Program Kursów przewiduje poza wyżej wymienionymi wykładami i dyskusją, pokazy praktyczne i wiedzanie państwowych zakładów hodowli drzew.

Uczestnicy Kursów będą mieli zapewnione noclegi w hotelach, których koszt wraz ze średnim całodziennym utrzymaniem wynosić będzie 5 zł. od osoby.

Zgłoszenia kandydatów na kurs ten przyjmuje Związek Powiatów, Warszawa ul. Marszałkowska Nr. 81a, do dn. 10 stycznia 1936 r.

Przegląd orzecznictwa

CZŁONKOWIE ZARZĄDÓW I PRACOWNICY ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Czas pracy (wynagrodzenie za godziny nadliczbowe).

1. Pracownik gminny nie może żądać wynagrodzenia ustawowego za godziny nadliczbowe, jeżeli nie był przyjęty do służby na czas oznaczonych godzin.

Orzeczenie S. N. z dn. 8.II.1928 r. III Rw. 1 1987/27.
Przegląd Prawa i Administracji. 1932 r. str. 229.

2. *Magistrat*¹⁾, jako *instytucja*²⁾ samorządu terytorjalnego, nie jest zakładem pracy, prowadzonym w sposób przemysłowy, gdyż wykonywanie przez *Magistrat*¹⁾ części administracji publicznej na zasadzie uprawnień, otrzymanych od Państwa, wyklucza możliwość prowadzenia biura *Magistratu*¹⁾ w sposób przemysłowy.

Orzeczenie S. N. z dn. 20.IV.1932 r. I. C. 2893/31 r.
Ruch Prawniczy i Ekonomiczny. 1932 r. str. 1039.

3. Okoliczność, że *Magistrat*¹⁾ prowadzi przedsiębiorstwo przemysłowe, samo przez się nie nadaje pracownikom biura *Magistratu*¹⁾ prawa korzystania z ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu z dn. 18.XII.1919 r. (Dz. U. z 1933 r. Nr. 94, poz. 734).

Orzeczenie S. N. z dn. 7.III.34 r. C. I. 1988/33.
Zbiór Orzeczeń S. N., R. 1934 Nr. 612.

4. Praca woźnego z natury swej jest najbardziej zbliżona i winna być przyrównana do pracy osób, zatrudnionych pilnowaniem zakładów pracy, a wykonywujących w czasie pilnowania jednocześnie inną przerywaną pracę dodatkową (§ 4 rozp. z dn. 26.I.1922 r. — Dz. U. Nr. 18, poz. 148), przeto czas pracy woźnego może być przedłużony aż do dwunastu godzin dziennie i przedłużenie takie nie może być poczytane za pracę w godzinach nadliczbowych.

Orzeczenie S. N. z dn. 31.V.1929 r. I. C. 1973/28 r.
Zbiór Orzeczeń S. N. R. 1929. Nr. 119.

5. Ustawa z dn. 18.XII.1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. Nr. 94 z 1933 r. poz. 734) nie ma zastosowania do pracowników Zakładu Czyszczenia Miasta.

Orzeczenie S. N. z dn. 23.X.1934 r. C. II. 1598/34.
Orzecznictwo Sądów Polskich R. 1935. Nr. 216.

6. Szpital, uznany za instytucję społeczną o charakterze filantropijnym, mający na celu interes publiczny, rządzący się statutem, nadanym przez władze administracyjne, oraz podlegający nadzorowi tych władz, posiada charakter publiczno - prawny i nie jest zakładem pracy prowadzonym w sposób przemysłowy.

Cechę prowadzenia zakładu w sposób przemysłowy stanowi prawo właściciela zakładu zwinięcia go według swego uznania (Zbiór orzeczeń R. 1929. Nr. 5). O zaprzestaniu zaś działalności pozwanego szpitala nie decyduje jego zarząd, lecz przepisy statutowe, którym zarząd musi się podporządkować.

Orzeczenie S. N. z dn. 7.IX. — 3.X.1933 r. C. I. 1339/33.
Zbiór Orzeczeń S. N. R. 1934. Nr. 223.

7. Oddawanie łaźni parowej do użytku publicznego w dni niedzielne i świąteczne nie sprzeciwia się przepisom ustawy z dn. 18.XII.1919 r.

Orzeczenie S. N. z dn. 30.IX.1924 r. III. K. 576/24 r.
Orzecznictwo Sądów Polskich. R. 1925. Nr. 79.

8. Praca w rzeźniach w dni niedzielne nie jest konieczna i to bez względu na to, czy chodzi o rzeźnię w ogólności, czy tylko o rzeźnię rytualne, służące potrzebom ludności żydowskiej.

Orzeczenie S. N. z dn. 14.I.1932 r. II. 3. K. 1132/31 r.
Orzecznictwo Sądów Polskich. Rok 1932. Nr. 199.

9. Woźnica straży pożarnej nie ma z mocy ustawy prawa do osobnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Orzeczenie S. N. z dn. 28.XI.1933 r. L. C. II. 2653/3 3r.
„Samorząd Miejski“ Nr. 3 z 1935 r. str. 350-1.

10. Pracownik mojżeszowego wyznania, któremu na własne żądanie zezwolono na pracę w niedzielę i święta ustawowe zamiast w sobotę i święta żydowskie, nie ma prawa do wynagrodzenia dodatkowego za pracę w niedzielę i święta.

Orzeczenie S. N. z dn. 4.XI.1930 r. III. 1. Rw. 601/30 r.
Zbiór Orzeczeń R. 1930 r. Nr. 226.

11. Dodatkowych gratyfikacji świątecznych, które powódka rok rocznie otrzymywała, nie można w braku wyraźnej umowy stron uważać za wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, gdyż gratyfikacje świąteczne są zazwyczaj wyrazem uznania ze strony pracodawcy za gorliwą pracę pracownika i zależą wyłącznie od uznania pracodawcy, skoro zaś pozwany *Magistrat*¹⁾ nie twierdził, by gratyfikacje te były wynikiem umowy i stanowiły wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, a powołał się tylko na fakt otrzymywania przez powódkę tych gratyfikacji, przeto słusznie sądy nie wzięły tych gratyfikacji pod uwagę.

Orzeczenie S. N. z dn. 18.V. 1933 r. I. C. 2963/32 r.
Zbiór Orzeczeń S. N. R. 1934. Nr. 85.

12. Kierownik pracy, pozostający na miejscu pracy ponad godziny ustawowe, nie ma prawa do osobnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Orzeczenie S. N. z dn. 22.X.1930 r. III. Rw. 1354/30 r.
Orzecznictwo Sądów Polskich. R. 1931. Nr. 365.

1) Obecnie „Zarząd Miejski“.

2) Powinno być „organ ustrojowy“.

Sprawy bieżące

WYBORY CZŁONKÓW RADY WOJEWÓDZKIEJ W KRAKOWIE.

Reskryptem z dnia 30.X.1935 r., Nr. S.S. 75/64 — 4, na podstawie art. 115 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86) Minister Spraw Wewnętrznych zarządził wybory do Rady Wojewódzkiej w województwie krakowskim. Szczegółowe zarządzenia wyda Wojewoda w Krakowie, stosując postanowienia, zawarte w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 28 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 46, poz. 453). Przy zwoływaniu posiedzenia Rady Powiatowej dla wyboru człon-

ka Rady Wojewódzkiej będzie zastosowany termin 14-dniowy.

O PROWADZENIU REJESTRU MIESZKAŃCÓW.

Minister Spraw Wewnętrznych wydał do pp. Wojewodów i Starostów okólnik Nr. 73, z dn. 22 listopada o prowadzeniu rejestru mieszkańców (Dz. Urz. M. S. W. Nr. 37, poz. 197), który obejmuje jednolity tekst obowiązujących dotychczas w tej sprawie okólników i pism okólnych.

Do okólnika wyżej wymienionego dołączona została jako załącznik instrukcja w sprawie trybu postępowania przy zawiadamianiu o urodzinach, zgonach i innych zmianach w meldunkach, uchwaloną przez Magistrat m. st. Warszawy Nr. 201 z dn. 13 kwietnia 1931 r.

OBRADY RADY OPIEKI SPOŁECZNEJ.

W dniu 9 i 10 b. m. odbyły się w sali konferencyjnej Ministerstwa Opieki Społecznej obrady XVI-go posiedzenia Rady Opieki Społecznej pod przewodnictwem p. Podsekretarza Stanu Dr. E. Piestrzyńskiego z udziałem wyższych urzędników Ministerstwa oraz delegatów ze wszystkich stron kraju. Z ramienia Związku Powiatów R. P. wzięli udział Dyrektor F. Branny i Wicedyrektor J. Bar.

P. Wiceminister Piestrzyński, zagajając obrady, wygłosił krótkie przemówienie, w którym na wstępie podkreślił z uznaniem bardzo wydatną współpracę Rady Opieki Społecznej z Ministerstwem w okresie ubiegłej kadencji i wyraził przekonanie, że współpraca ta w nowym okresie będzie nadal się rozwijać i pogłębiać, pozostawiając równie pożyteczne i trwałe wyniki.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił p. Wiceminister omówieniu wyników zapoczątkowanej w roku sprawozdawczym przez Ministerstwo Opieki Społecznej akcji zakładania t. zw. dziecińców wiejskich.

Przeważeniem dziecińców wiejskich zajmują się Koła Gospodyń Wiejskich oraz Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Część kosztów akcji pokrywa Ministerstwo Opieki Społecznej, resztę zaś samorząd, względnie osoby zainteresowane, t. j. matki.

Ze sprawozdań z pierwszego okresu pracy dziecińców, jakie napłynęły do Ministerstwa Opieki Społecznej, wynika, że inicjatywa państwowa odpowiedziała istotnie potrzebom ludności wiejskiej w tym zakresie. Świadczy o tem fakt, że ludność chętnie ponosi świadczenia na utrzymanie dziecińców. Jest to moment bardzo istotny dla całej akcji. Stabilizuje ją, uniezależnia niejako jej istnienie i rozwój od ewentualnych ograniczeń pomocy państwowej.

P. Wiceminister zaapelował do zebranych o jak najtroskliwszą opiekę nad dziecińcami i dołożenie starań i wysiłków, by akcję nadal rozwijać.

Przechodząc do omówienia sprawy opieki kolonijnej — podkreślił p. Wiceminister — że główny nacisk położono tu na półkolonje, mając na uwadze udostępnienie korzystania z dobrodziejstw tej formy opieki większej ilości dzieci. Kolonje miały charakter raczej leczniczy. Łączna ilość dzieci na kolonjach i półkolonjach wzrosła w r. 1934 w stosunku do 1933 o 20.000. Rok 1935 przyniósł dalsze zwiększenie ilości dzieci, objętych opieką kolonijną.

Omawiając sprawy środków finansowych na opiekę społeczną — p. Wiceminister podkreślił — że sumy preliminowane na ten cel zostały nie tylko utrzymane, ale nawet powiększone, co wynika zresztą ze zwiększenia potrzeb opieki społecznej w okresie ogólnego kryzysu. Gorzej przedstawia się pod tym względem sytuacja w samorządach. Trudności gospodarcze samorządów często dotyczą budżetów na zdrowie i opiekę, co stanowi wielką przeszkodę w realizowaniu ogromnych i pilnych zadań w tych dziedzinach.

Po przemówieniu p. Wiceministra Dr. E. Piestrzyńskiego zabrał głos p. Dyrektor Departamentu Opieki Społecznej B. Nakoniecznikoff, składając sprawozdanie z prac Departamentu za okres ubiegły.

Następnie p. Sulikowski wygłosił referat na temat też do projektu ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia w szpitalach publicznych.

Skolei radca Łyczek wygłosił referat na temat też do zmian ustawodawczych w sprawie rozgraniczenia obowiązków związków samorządowych i ponoszenia wynikających z tego tytułu kosztów w zakresie opieki społecznej.

Drugi dzień obrad poświęcono omówieniu też do projektu ustawy o opiece nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą. Tezy te przedstawiła Radzie w dłuższym referacie p. radca Woytowicz - Grabińska.

Projektowana ustawa obejmować ma 2 działy: opieki nad macierzyństwem, i opieki nad nieletnimi. Opieka ta polegać ma na udzielaniu opieki całkowitej lub częściowej, w zakresie opieki nad zdrowiem,

opieki materialnej, moralnej i prawnej. Opieka ta w stosunku do matek zmierza do podnoszenia poziomu moralnego i umysłowego przyszłych matek, oraz zapewnienia im materialnych warunków, niezbędnych do spełniania naturalnych obowiązków macierzyńskich. Opieka nad nieletnimi obejmuje dzieci od lat 3-ich do 15-tu i młodzież od lat 15-tu do 18-tu i stosuje się pod formą opieki całkowitej, t. j. umieszczenia w zakładzie lub w rodzinie zastępczej, albo też opieki częściowej dopóki nie nastąpią odpowiednie warunki środowiskowe. Szczególnie w szerokim zakresie traktują tezy o wychowaniu opiekuńczym nieletnich, opuszczonych, zagadnienie dzieci nieślubnych, ochronie dziecka przed krzywdą, oraz zapobieganiu zagrożeniu moralnemu nieletnich i w szczególności zwalczaniu włóczęgostwa i żebractwa dzieci i młodzieży. W stosunku do dzieci powyżej lat 15-tu opieka materialna winna łączyć się ściśle z opieką moralną i być udzielana w sposób uwzględniający naturalne dążenie młodzieży do pracy i usamodzielnienia życiowego. Tezy do projektowanej ustawy są oparte o zasady ramowej ustawy o opiece społecznej z r. 1923 i mają na celu szczegółowe rozwinięcie jej zasad. W programie realizacyjnym opierają się o ścisłą współpracę czynników społecznych i samorządowych w zakresie opieki społecznej.

Zamierzona ustawa, ujmując w całość organizacyjny zagadnienia opieki nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą, ma na celu: 1) jak najwłaściwsze kwalifikowanie potrzeb podmiotów opieki społecznej, 2) oraz celowe stosowanie względem nich świadczeń opiekuńczych. Zamierzone w ustawie podniesienie poziomu i usprawnienie odpowiednich urządzeń opiekuńczych w zakresie opieki nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieżą pozwoli w konsekwencji na wprowadzenie odpowiedniej reorganizacji w budżetach opieki społecznej publicznej, a nawet wprowadzenie na tym terenie racjonalnych oszczędności.

Po referacie p. radcy Woytowicz - Grabińskiej wywiązała się ożywiona dyskusja. Rada wyłoniła specjalne komisje, które omówią szczegółowo zagadnienia, poruszone w referacie. W komisji tej biorą udział również przedstawiciele Związku Powiatów R. P.

WYBORY CZŁONKÓW RADY ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

Związek Rewizyjny Samorządu Terytorjalnego, utworzony rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 847) otrzymał statut, ogłoszony rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 1935 r., wydanym w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji oraz Opieki Społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 244).

Wkrótce po nadaniu statutu, powołany został przez Prezesa Rady Ministrów, na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, — Prezes Związku Rewizyjnego, oraz częściowo inne organa, tak, że Związek Rewizyjny rychło rozpoczął swoją działalność.

Dotychczas jednak nie ukonstytuowała się Rada Związku Rewizyjnego, w skład której obok innych mają wejść Prezes Związku, po 1 członku wybranym na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego przez sejmiki wojewódzkie, a na obszarze pozostałych województw przez rady wojewódzkie; członkowie Zarządu Związku, osoby powołane przez Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Komunikacji, Opieki Społecznej, Rolnictwa i Reform Rolnych, Przemysłu i Handlu oraz Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, delegat Banku Gospodarstwa Krajowego, przedstawiciele Związku Miast Polskich oraz Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli te związki są członkami Związku Rewizyjnego, oraz przedstawiciel m. st. Warszawy, o ile przystąpi do Związku Rewizyjnego.

W dniu 30 listopada b. r. Pan Minister Spraw Wewnętrznych pismem Nr. S.S. — 79/6 — 1 zwrócił się do Panów Wojewodów, z wyjątkiem śląskiego, ażeby na najbliższym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej, a w województwach poznańskim i pomorskim Sejmiku Wojewódzkiego, dokonano wyboru jednego członka i jednego zastępcy członka Rady Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego.

Jak wynika z postanowień statutowych (§§ 15, 17, 19 i 20), wybory członka Rady i jego zastępcy mają się odbywać łącznie, czyli przy zgłaszaniu kandydatur, wnioskodawca ma obowiązek zgłosić jednocześnie kandydatury członka i jego zastępcy (§ 19 art. 3).

Wybrany zostaje ten kandydat na członka Rady, który uzyska więcej niż połowę głosów obecnych. Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyska tej ilości, odbędzie się głosowanie ściślejsze. W razie zaś zgłoszenia tylko jednego kandydata na członka Rady Związku, uważa się go za wybranego bez głosowania.

Za wybranego zaś na zastępcę członka Rady Związku uważa się tego kandydata, którego zgłoszono obok kandydata, wybranego na członka Rady.

Przeprowadzenie wyborów członków Rady Związku Rewizyjnego i ich zastępców przez Rady i Sejmiki wojewódzkie zakończy pierwszy okres konstytuowania się statutowych organów Związku Rewizyjnego, o ile również inni członkowie Rady, zostaną przez wskazane na wstępie organa powołane.

PROJEKTY USTAW O SŁUŻBIE, ODPOWIEDZIALNOŚCI SŁUŻBOWEJ I UPOSAŻENIACH W SAMORZĄDZIE TERYTORJALNYM.

W dn. 12 b. m. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Konferencja, poświęcona przedyskutowaniu 3 projektów ustaw: o służbie, odpowiedzialności służbowej i uposażeniach w samorządzie terytorjalnym.

Do udziału w Konferencji zostali zaproszeni przedstawiciele centralnych zrzeszeń związków samorządowych oraz organizacji zawodowych pracowników i robotników samorządowych.

Konferencję otworzył Min. Raczkiewicz, podkreślając we wstępnym przemówieniu, iż powyższe projekty ustaw mają za zadanie wypełnić bardzo dotkliwą lukę, jaka dawała się odczuwać w tej dziedzinie, oraz scharmonizować interesy związków samorządowych, jako pracodawców, z interesem pracow-

ników przy równoczesnym podporządkowaniu jednych i drugich interesom Państwa.

Następnie obejmując przewodnictwo konferencji, przemówił w krótkich słowach wicemin. Korsak, poczem udzielił głosu nac. Podwińskiemu, który kolejno referował zasadnicze przesłanki i założenia, na których projekty te się opierają.

Nad każdym z projektów rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele poszczególnych zrzeszeń i organizacji, przyczem co do głównego zagadnienia, czy stosunek służbowy pracownika samorządowego ma być publiczny czy też prywatny - prawny stanowisko nie było jednolite. Przedstawiciele zrzeszeń związków samorządowych zasadniczo nie wypowiedzieli się przeciw charakterowi publiczno - prawnemu. Rada Naczelna zrzeszonych organizacji pracowniczych również zadeklarowała się za publiczno - prawnym charakterem tego stosunku, natomiast inne organizacje pracownicze opowiedziały się raczej za stosunkiem prywatno - prawnym. Projekt ustawy zaś zajmuje stanowisko, przewidując jeden i drugi rodzaj, przyczem istnieje zamiar aby w praktyce charakter publiczno - prawny ograniczyć tylko do nielicznej kategorii stanowisk, z którymi związane jest spełnianie funkcji o charakterze publicznym.

Pozatem w dyskusji poruszono cały szereg innych kwestyj, oraz wyrażono liczne postulaty i prośby, zmierzające do zmiany poszczególnych postanowień projektów. Wiceminister Korsak zadeklarował gotowość jaknajzyczliwszego ustosunkowania się do wysuniętych na konferencji opinij i wniosków oraz uwzględnienia ich o ile możliwości przy ostatecznym układaniu tekstów tych projektów.

Ponieważ do kompletu ustaw pracowniczych brak ustawy emerytalnej, której projekt nie jest jeszcze gotowy, przeto w najbliższym czasie zostanie zwołana konferencja dla omówienia również tego projektu.

PIĘCIOLETNI PLAN GOSPODARCZY POWIATOWEGO ZWIĄZKU SAMORZĄDOWEGO W NOWYM TOMYŚLU (WOJEW. POZNAŃSKIE).

Obok szeregu zadań, jakie ma do spełnienia P. Z. S. na mocy obowiązujących norm i przepisów prawnych, oraz zaciągniętych zobowiązań krótko lub długoterminowych, zamierza się w okresie 5-cio letniej kadencji organów Związku (Wydziału i Rady Powiatowej) wykonać te istotne potrzeby gospodarcze, które okazały bądź okazują się niezbędne dla życia gospodarczego powiatu i jego mieszkańców.

W powiecie, gdzie gros jego mieszkańców stanowią drobni rolnicy, cała polityka gospodarcza P. Z. S., nastawiona jest w konsekwencji na zaspokojenie potrzeb małej własności drobnego rolnictwa.

Wydział Powiatowy, sprawujący władze nadzorcze nad gminami miejskimi i wiejskimi w powiecie, koordynuje zamierzenia gospodarcze tych gmin, zalecając wstawienie do opracowywanych w roku bieżącym planów gospodarczych te zagadnienia, które w swojej realizacji łączyć się będą z zagadnieniami, wysuniętymi przez P. Z. S. W szczególności zamierza się prowadzić ściśle skoordynowaną pracę w zakresie budowy i utrzymania dróg przy najwydatniejszym wykorzystaniu świadczeń w naturze, za-

drzewienia dróg przez powiększenie szkółki drzew owocowych oraz prace w zakresie rolnictwa i zdrowia publicznego.

W zamierzeniach P. Z. S. uwzględniono tylko zamierzenia, dające się pomieścić w granicach otrzymywanych dochodów. Na dochody roczne składają się w budżecie następujące sumy:

1) Dochody z majątków i eksploatacji zakładów w sumie	12.000,— zł.
2) Udział w podatkach państwowych i dodatkach	245.000,— „
3) Zwroty (w tem na utrzymanie dróg 80.600,— zł.)	98.500,— „
	<hr/>
	355.500,— zł.
4) Podatki samoistne	120.500,— „
	<hr/>
	476.000,— zł.

Po potrąceniu niezbędnych wydatków, do ponoszenia których P. Z. S. zobowiązany jest na mocy odnośnych przepisów ustawowych, jak:

1) na utrzymanie administracji ogólnej	110.000,— zł.
2) na spłatę długów	57.000,— „
3) na opiekę społeczną	35.000,— „
4) świadczenia na rzecz Starostwa Krajowego	61.000,— „
5) zdrowie publiczne	13.000,— „
	<hr/>
	275.000,— zł.

pozostaje do dyspozycji kwota 200.000,— zł., z której należy łożyć koszty na utrzymanie i budowę dróg oraz administrację drogową.

Wobec tego staje się uzasadnionym wniosek Wydziału, aby w planie zamierzeń gospodarczych, uwzględnić pomoc Funduszu Pracy w kosztach budowy dróg. Zaprzestanie bowiem większych robót inwestycyjnych jest niemożliwe z uwagi na znaczną ilość bezrobotnych, znajdujących się na terenie powiatu.

Pomoc Funduszu Pracy została uzgodniona z Dyrektorem Funduszu Pracy.

Konieczne jest również powiększenie gmachu, w którym mieści się siedziba Starostwa i Wydziału Powiatowego. Istniejący gmach, pobudowany za czasów zaborczych, przeznaczony był na pomieszczenie biur dawnego powiatu nowotymskiego, liczącego 30.000 mieszkańców.

Obecnie po przyłączeniu b. powiatu grodziskiego, zakres pracy i liczba urzędników znacznie się zwiększyła i poprostu brak pomieszczeń dla normalnego funkcjonowania biura Starostwa i Wydziału Powiatowego.

Przypuszczalny koszt dobudowania skrzydła do wymienionego gmachu wynosiłby około 50.000,— zł., która to kwota umieszczona byłaby w budżecie na rok 1936/37 i 1937/38.

Drogi.

Przechodząc do szczegółowego projektu budowy i utrzymania dróg publicznych, uwzględniono przede wszystkim drogi, mające znaczenie ogólnopowiatowe oraz będące jakoby magistralą powiatową,

łączącą Nowy Tomyśl z pozostałymi miastami w powiecie.

Równocześnie P. Z. S. zamierza poprzeć w szerokim zakresie akcję budowy i utrzymania dróg, prowadzoną przez gminy wiejskie w powiecie i to zarówno przy brukowaniu ulic, jak i utrzymaniu dróg gruntowych.

W tym celu uruchomiona została w Lwówku zwirownia, z której co roku dostarczać się będzie na drogi państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne około 40.000 mtr.³ żwiru.

Roboty drogowe odbywać się będą na następujących odcinkach i w następującej kolejności:

Budowa dróg: W okresie 5-ciolecia zamierza się wybudować 33 klm. dróg, każdego roku 6,6 klm. Przewidywane są również świadczenia w naturze, użyte przy robotach wstępnych.

Celem utrzymania dróg bitych w należyłym stanie w ciągu 5-ciolecia zaistnieje potrzeba renowacji tych dróg w ilości około 200 klm. Przepuszczalny koszt jednego kilometra wyniesie około 1.000 zł., wobec czego wydatkowana zostanie na ten cel kwota 200.000,— zł., co stanowi rocznie sumę 40.000,— zł. mającą być umieszczoną w budżecie drogowym.

Zadrzewienie dróg. Zgodnie z zaleceniami władz nadzorczych oraz rozbudowaną akcją obsadzania drzewkami owocowymi dróg publicznych, projektuje się rozszerzenie posiadanej obecnie szkółki drzew owocowych i przeznaczenia na ten cel w budżetach roku 1936/37 i 1937/38 razem kwotę 10.000,— zł. Prócz tego wszystkie gminy wiejskie przystąpią do zakładania gminnych szkółek drzew owocowych.

Sadzenie drzew przydrożnych odbywać się będzie naogół zapomocą szarwarku względnie dobrowolnych świadczeń ludności. Drobnny wydatek w wysokości 1.000,— zł. pomieszczony zostanie w budżecie tego roku, w którym sadzone będą drzewka.

Pomoc gminom przy utrzymaniu dróg gruntowych i brukowaniu ulic. P. Z. S. przeznaczy corocznie dla tych gmin, które rozpoczną budowę dróg o twardej bądź umocnionej nawierzchni, kwotę zł. 8.000,— bądź w gotówce bądź w formie żwiru.

Wydatki na drogi w okresie pięcioletnim wyniosą:

1) Budowa dróg	529.000,— zł.
2) Budowa mostów	20.000,— „
3) Roboty wstępne	96.000,— „
4) Renowacja dróg	200.000,— „
5) Zadrzewienie dróg	11.000,— „
6) Pomoc gminom	40.000,— „
	<hr/>
	896.000,— zł.

Pokrycie wymienionych wydatków projektuje się w sposób następujący:

1) Z budżetu Powiatowego Związku Samorządowego	400.000,— zł.
2) Renta Krajowa ze Starostwa Krajowego	195.000,— „
3) Dotacja Państwowego Funduszu Drogowego	55.000,— „
4) Dotacja Funduszu Pracy rocznie 30.000,— zł.	150.000,— „
5) Szarwark w naturze wartości	96.000,— „
	<hr/>
	896.000,— zł.

Zdrowie publiczne.

W zakresie zdrowia publicznego P. Z. S. zamierza utworzyć 9 (dziewięć) punktów ośrodków zdrowia przy pomocy Zarządu Okręgowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Poznaniu. Ośrodki zdrowia utworzone zostaną w gminach wiejskich, gdyż miasta zaopatrzone są w odpowiednią pomoc lekarską i szpitalną. W przybliżeniu projektuje się otwarcie co roku dwu ośrodków zdrowia przy rocznych wydatkach w wysokości 7.200,— złotych.

Ponadto zamierza się wyposażyć należycie szpital powiatowy w Nowym Tomyślu, do czego potrzebny jest wydatek roczny w kwocie 6.000,— zł., zamieszczony każdego roku w budżecie P. Z. S.

Popieranie rolnictwa.

Na czoło zagadnień rolniczych wysuwa się sprawa utworzenia na terenie powiatu szkoły rolniczej ze szczególnem uwzględnieniem prac w zakresie wikliniarstwa i chmielarstwa.

Organizacje rolnicze w powiecie dały wyraz tej potrzebie, wysuwając w formie uchwały odpowiedni wniosek do Wielkopolskiej Izby Rolniczej o utworzenie Szkoły Rolniczej w Nowym Tomyślu, która tu przed wojną istniała i cieszyła się dużą frekwencją i powodzeniem.

Wydział Powiatowy zgodnie z swoim wnioskiem, złożonym do Izby Rolniczej, uważa otwarcie szkoły za rzecz aktualną, oddając ze swej strony do dyspozycji tej szkoły bezpłatnie budynek na przedmieściu Glinno w Nowym Tomyślu oraz przeznaczając roczne subsydia w kwocie 6.000,— zł. umieszczone każdego roku w budżecie P. Z. S.

Z uwagi na słabo rozwiniętą hodowlę bydła wskutek braku odpowiednich rozplodników, zamierza się w porozumieniu z Izbą Rolniczą i zainteresowanymi gminami utworzyć na terenie powiatu co najmniej 20 (dwadzieścia) punktów kopulacyjnych buhai. Potrzebny wydatek umieszczony zostanie każdego roku w budżecie, który wyniesie z utworzonymi tyłuż punktami kopulacyjnymi knurów, łączną sumę 4.000,— zł. przy uwzględnieniu kwot, przeznaczonych w budżetach gmin.

Popieranie przemysłu ludowego.

Wojewoda poznański oraz Wielkopolska Izba Rolnicza uznała za konieczne przydzielenie dla powiatu nowotomyskiego wykwalifikowanego instruktora dla wyrobów wikliniarskich i koszykarskich. Prócz tego w budżecie każdego roku wstawiony zostanie kredyt na popieranie przemysłu koszykarskiego chałupniczego w wysokości 1.000,— zł.

Powiększenie kapitału zakładowego K. K. O.

W wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z roku 1934 o K. K. O., zamierza się w okresie pięcioletnia podnieść kapitał zakładowy P. K. K. O. do kwoty 50.000,— zł. Obecnie kapitał zakładowy Kasy wynosi 5.000,— zł. a zatem brakująca kwota 45.000,— zł. umieszczona zostanie w budżecie P. Z. S. w równych częściach w okresie pięcioletnim.

Wyuszczone wyżej zamierzenia gospodarcze mogą ulec pewnym odchyleniom w razie nie osiągnięcia

nięcia prelininowanych dochodów. Jednakże ewentualne wpływy prelininowane zostały b. ostrożnie, a wydatki z uwzględnieniem stawek maksymalnych.

Poza budżetem drogowym koszt wymienionych wyżej zamierzeń gospodarczych wynosić będzie:

1) w dziale majątku komunalnego	50.000,— zł.
2) „ zdrowia publicznego	66.000,— „
3) „ rolnictwa	50.000,— „
4) „ popierania przemysłu lud.	5.000,— „
5) „ pow. kapit. zakł. K. K. O.	45.000,— „
	216.000,— zł.

Przypuszczalne wpływy wynosiłyby wraz z podatkiem drogowym 200.000,— zł., z których po potrąceniu koniecznych wydatków na budowę dróg, administrację drogową oraz na subsydja i różne wydatki tak z dziedziny rolnictwa, jak wychowania fizycznego, opieki społecznej i t. p., pozostałaby kwota około 50.000,— zł. rocznie $\times 5 = 250.000,—$ zł. mająca pełne pokrycie zamierzonych w planie gospodarczym robót.

PRACE DROGOWE W POW. OSTROŁĘCKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Stan dróg w pow. ostrołęckim w roku budżetowym 1934/35-ym poprawił się znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym. Przeprowadzono kapitalny remont na długości 5,5 km. Odbudowano mosty w Ptakach dłg. 74 m. b., Morgownikach — 115 m. b.; wybudowano nowe mosty w Myszy dłg. 21 m. b., w Goworowie — 10,8 m. b. Poza to odremontowano szereg innych mostów mniejszych tak na szosach państwowych, jak i samorządowych.

Specjalną uwagę zwrócono na zadrzewienie dróg. Wyszadzono ogółem 7.070 sztuk drzewek.

Koszty robót na drogach bitych wraz z nadzorem technicznym wyniosły 115.750 zł.

Największą uwagę zwracał Wydział Powiatowy na racjonalne uruchomienie robót na drogach gminnych przy pomocy szarwarku. W tej dziedzinie dużym zainteresowaniem ludności cieszyło się brukowanie ulic w osiedlach. W roku budżetowym 1934/35 wybrukowano ulic w osiedlach na długości 4.779 m. b., przyczem ludność dostarczyła do wybrukowania ulic 4.675 m³ kamienia w gminach, które posiadają kamień.

Do robót na drogach gminnych użyto 102.188 jednostek szarwarkowych, co w przeliczeniu na pieniądze wynosi 204.376 zł. Gotówką wydatkowano 14.439 zł. na nadzór techniczny i na zapomogi dla gromad na częściowe pokrycie kosztów brukowania ulic.

REGULACJA RZEK W POW. OSTROŁĘCKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Powiatowy Związek Samorządowy w Ostrołęce prowadzi od kilku lat z dobrym wynikiem prace regulacyjne rzek, do czego powołano Przymusową Spółkę Wodną. W roku budżetowym 1934/35 Powiatowy Związek Samorządowy prowadził w dalszym ciągu roboty meljoracyjne za pośrednictwem wymienionej

Spółki Wodnej przy regulacji rzek: 1) Szkwa, 2) Rozoga, 3) Piasecznica i 4) Trybówka.

Ogólna długość uregulowanych w 1934/35 r. odcinków rzek wynosiła 18,6 km., przy wykopie na trasie 212.650 m³ ziemi, z której 174.204 m³ zostało do jesieni rozplintowanych. Poza to wykonano faszynowania dna z biciem pali obustronnie na długości 18.503 m. b.; darniowania skarpów 87.172 m². i wwiązania kich faszynowych o 30 cm. na długości 38.021 m. b.

Ponadto zostały wybudowane na rz. Szkwie 3 progi faszynowo - drewniane, 5 przegonów oraz ścieki względnie upusty na wszystkich rzekach razem 49, a na odcinku dolnym rz. Rozogi służa spletrzająca wodę dla celów nawadniania łąk w Szafarczykach na przestrzeni 8 km.

Ilość robotnikodniówek płatnych z Funduszu Pracy wynosiła w tym okresie 41.900 dni, ilość dniówek szarwarkowych 35.140. Przeciętny zarobek z Funduszu Pracy przy pracy akordowej wynosił 3 zł. Wartość pracy szarwarkowej obliczano na 2 zł. Ogółem wartość robót regulacyjnych na terenie powiatu ostrołęckiego, wykonanych w roku budżetowym 1934/35 z uwzględnieniem wykorzystanego do tego celu szarwarku oblicza się na sumę 221.164 zł.

Ekonomiczne znaczenie robót regulacyjnych jest coraz bardziej przez ludność rozumiana, a wyniki pracy są coraz lepsze.

PRACE INWESTYCYJNE W POW. WOŁOZYŃSKIM (WOJ. NOWOGRODZKIE).

Wołyński Powiatowy Związek Samorządowy w roku budżetowym 1934/35 wybrukował na drogach:

1) państwowych	4.826 m. b.
2) wojewódzkich	8.299 „ „
3) powiatowych	4.766 „ „
4) gminnych	7.058 „ „

razem 24.949 m. b.

Ponadto dokonano:

- 1) zażwirowania dróg — 36,4 km.,
- 2) sprofilowania — 34,6 km.,
- 3) uporządkowania dróg gruntowych — 50 km.
- 4) zbudowano małych mostów i przepustów 128, długości 446 m. b.

Koszta tych robót składają się z następujących pozycji:

1) szarwark wykonany w naturze	150.000 zł.
2) szarwark spłacany	26.000 „
3) z opłat drogowych	80.126 „
4) praca za zaległe podatki samorządu powiatowego	38.928 „
5) zapomoga państwowa w formie żyta	58.000 „
6) zapom. państw. w formie soli	4.268 „
7) „ „ „ mąki	1.563 „
8) dotacja z Funduszu Pracy na drogi państwowe	8.890 „
9) praca za zaległe podatki państw.	4.115 „
10) od osób zainteresowanych	4.950 „

razem 376.840 zł.

W dziale meljoracji wykonano 20,6 km. rowów na terenach obiektów niescalonych.

W dziale budownictwa szkolnego wykończono

7 izb w 3 szkołach i rozpoczęto budowę jednej szkoły czteroklasowej i jednej dwuklasowej.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 12.XII. 1935 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.29 zł. — 5.31 zł.
100 frank. szwajc. — 171.90 — 172.24 zł.
1 funt. szterl. — 26.12 — 26.19 zł.
100 frank. franc. — 35.01 zł. — 35.08 zł.

PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 12.XII. 1935 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 112.00 zł., 3 proc. pożycz. państw. budow. 40.00 zł., 4 proc. państwowa pożycz. premjowa dolarowa zł. 52.90, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94.00 zł. (w zł. w złocie = 161.68 złotym obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00. 7 proc. Listy Zastawne Bank. Roln. 83.25; 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie zł. 46.00 — 47.25.

Akcje Banku Polskiego 96.00 zł.

Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 12.XII. 1935 r. Warszawa.

Zyto 12.75 -- 13.00 zł.
Pszenica 19.25 — 19.75 zł.
Jęczmień 16.25 — 17.00 zł.
Owies 14.75 — 15.00 zł.

NABIAŁ.

(Od dnia 3. XII. 1935 r. Warszawa).

Mleko niezbierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.23 zł.
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 3.60 zł., mleczarskie solone 3.30 zł., oselkowe 3.50 zł.
Ceny masła w detalu rozumieją się od 10 do 15% więcej cen hurt
Jaja świeże za sztukę 0.11 zł.

Poradnik samorządowy

Pytanie: Zarząd Miejski w Horochowie zapytuje, czy uprzywilejowanie podatkowe przewidziane dla duchownych, ich majątków oraz osób prawnych kościelnych, w art. XV Konkordatu (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 501 z 1925 roku), obejmuje również należności i opłaty wymierzone tym osobom na mocy art. 174 prawa budowlanego (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202 z 1928 r.), art. 44 ustawy z dnia 22 marca 1928 roku o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342) tudzież art. 27 i 31 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku (Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 884 z 1932 r.).

Odpowiedź: Art. 15 Konkordatu postanawia, iż „duchowni, ich majątek oraz majątek osób prawnych kościelnych i zakonnych podlegać będą opodatkowaniu narówni z osobami i majątkiem obywateli Rzeczypospolitej oraz osób prawnych świeckich, z wyjątkiem wszakże budynków, poświęconych służbie bożej, seminarjów duchownych, domów przygotowawczych dla zakonników i zakonnic, składających śluby ubóstwa, oraz dóbr i praw majątkowych, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego i nie przyczyniają się do dochodów osobistych beneficjarjuszów.

Artykuł powyższy w myśl wyroku N. T. A. z dn. 5.X.1933 r. L. rej. 3878/31 nie ma „charakteru ramowego, lecz zawiera postanowienia, dostatecznie dokładne, aby mogły być bezpośrednio zastosowane w praktyce, nie zawiera też żadnych zastrzeżeń specjalnych, uzależniających wykonanie tego artykułu od jakichkolwiek dalszych uzupełnień, wobec czego należy dojść do konkluzji, że wspomniany artykuł jest wykonalny niezależnie od wydania jakichkolwiek dalszych aktów prawno - państwowych“. Inter-

pretacja ta, jak i ogólne przesłanki tego wyroku wskazują zatem na to, iż objęta „wyjątkiem“ grupa t. j. budynki poświęcone służbie bożej, seminarja duchowne, domy przygotowawcze dla zakonników i zakonnic, składających śluby ubóstwa, oraz dobra i prawa majątkowe, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego i nie przyczyniają się do dochodów osobistych beneficjarjuszów — należy uznać nie za uprzywilejowaną, a za zwolnioną od opodatkowania.

W tej sytuacji prawnej wymaga jedynie rozstrzygnięcia w każdym konkretnym wypadku kwestja, czy dane świadczenie podpada pod pojęcie „opodatkowania“, czy też cech podatku nie zawiera. Ustawodawstwo pozytywne ogólnej definicji podatku nie podaje, wobec czego musimy się posłużyć pojęciem przyjętem w teorii prawa skarbowego, według którego podatkami nazywa się przymusowe świadczenia nałożone przez Państwo lub związki samorządowe na społeczeństwo niezależnie od wzajemnych świadczeń i usług publicznych. Charakterystyczną zatem cechą podatku jest „przymus“, któremu podlegają płatnicy.

O ile więc chodzi o przełożenie kosztów pierwszego urządzenia ulicy z art. 174 prawa budowlanego względnie dopłaty na pokrycie kosztów założenia i utrzymania urządzeń i zakładów dobra publicznego z art. 31 ustawy z dn. 11.VIII.1923 r. o fin. kom., to są one wprawdzie świadczeniami, które obciążają tylko pewne grupy osób, odnoszących szczególne korzyści gospodarcze i z uwagi na swą specyficzną strukturę nie nazywa się ich podatkami oraz zalicza się je do kategorii t. zw. komunalnych opłat na cele specjalne (podobnie jak opłaty drogowe), niemniej

jednakże ze względu na możliwość przymusowego realizowania tych opłat przez związki samorządowe, tkwi w ich istocie znamię podatku.

Charakter przymusowego obciążenia mają również świadczenia w naturze, o które zapewne chodzi przez podanie w zapytaniu art. 44 rozp. Prez. R. P. z dn. 22.III.1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342).

Należy zatem dojść do wniosku, iż w przytoczonych wyżej wypadkach przewidziane w art. 15 Konkordatu zwolnienie grupy obiektów majątkowych, które względnie których dochody przeznaczone są na cele kultu religijnego, obowiązuje i winno być zastosowane.

Natomiast przewidziane w art. 27 ustawy z dn.

11.VIII.1923 r. o fin. kom. opłaty za korzystanie z urzędzeń i zakładów dobra publicznego oraz t. zw. opłaty administracyjne są świadczeniami pieniężnymi, pobieranymi z tytułu czynności urzędowych i usług organów i zakładów samorządowych, wykonywanych na żądanie osoby zainteresowanej. Tu nie ujawnia się zatem czynnik bezpośredniego przymusu i mimo swej cechy publicznej, opłaty te przedstawiają się, jako pewne częściowe odwzajemnienie ze strony zainteresowanych za konkretne czynności i usługi publiczne. Jeżeli więc wziąć pod uwagę podane wyżej okoliczności, omawiane zwolnienie z art. 15 Konkordatu nie powinno mieć w tych wypadkach zastosowania.

J. B.

Przegląd wydawnictw

„Kalendarz Ziemi Wschodnich“ (drugi rok wydawnictwa) nakładem Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich. Wydawnictwo to, które ma ilustrować życie naszych kresów wschodnich, tego „drugiego państwa“, jak je nazwał min. Kwiatkowski, bardzo innego i bardzo odległego pod każdym względem od bliskiej (z lotu ptaka tylko) części pozostałej Polski, ze wszech miar zasługuje na poparcie i uwagę. Może ono spełniać poważną rolę — lecz winno też odpowiadać wysokim wymaganiom, odpowiednim do jego zadań.

Zadania takiego wydawnictwa są podwójne — co słusznie podkreśla redakcja — z jednej strony ma mówić ludziom na kresach o tem, co się dzieje i jak wygląda życie w całym kraju, z drugiej zaś strony wszystkim ma powiedzieć czem są i jak wyglądają ziemie oraz ludzie na kresach. Układ treści „Kalendarza“ naogół odpowiada tym zadaniom — a w podziale jego znać duży postęp w porównaniu z rokiem zeszłym. Bardzo obszerna treść kalendarza (blisko 400 str.) byłaby jednak o wiele bardziej wyrazista, gdyby w jego działach zachowano jakiś logiczny układ poszczególnych artykułów. (Tak np. w części ogólnej bezpośrednio po „Spółdzielczości“ następują „Ordery i odznaki“, potem „Wiadomości gospodarcze“, „Kalendarz myśliwski“ i bezpośrednio znowu „Polska w cyfrach“). W części gospodarczo-rolniczej np. między szeregiem rzeczowych artykułów na tematy gospodarki rolnej, znajdujemy „Cel życia“ (reklama P. K. O.) oraz artykuł informacyjny o sprawach wojskowych). Najobszerniejszym działem kalendarza jest dział „Ziemie Wschodnie“, zawierający zarówno szereg informacji monograficznych o poszczególnych powiatach, jak i artykułów o charakterze historycznym i geograficznym. Ujemną stroną monografii o powiatach jest brak ustalonego schematu przy opisie poszczególnych powiatów. Na specjalne wyróżnienie w tym dziale zasługuje dobrze i jednolicie opracowane województwo poleskie. Ostatnim działem kalendarza jest część literacka, dosyć, zdaje się, przypadkowo złożona.

Luką, która w tem wydawnictwie szczególnie może razić, jest brak jakiegokolwiek wzmianki o samorządzie. Jeśli chcemy podnieść, w całym tego słowa znaczeniu, życie na kresach, to możemy to zrobić tylko zorganizowanym wysiłkiem; nie tylko tych, którzy to życie z zewnątrz oglądają i widzą jego braki (zresztą o brakach życia na kresach może zbyt mało w kalendarzu powiedziano), ale i wysiłkiem „bezpośrednio zainteresowanych“. O tem nikomu, myślącemu kategorjami życia społecznego i obywatelskiego, zapominać nie wolno. Mało jest tutaj dać do przeczytania ludziom szereg paragrafów takiej czy innej ustawy, mówiącej o obowiązkach obywatelskich: potrzeba, aby ci ludzie poczuli się obywatelami, a przecież dokonać tego można najprościej poprzez samorząd.

Z. H-W.

Feliks Zadrowski, adwokat. Prawo o postępowaniu wyłączeniowym. Komentarz. Warszawa 1935. Nakładem księgarni F. Hoesicka. Str. 64.

Z instytucją wyłączenia ze względów wyższej użyteczności spotykamy się w naszym ustawodawstwie w szere-

kim zakresie. Związki samorządu terytorjalnego kwestja wyłączenia interesuje szczególnie, liczne bowiem normy prawne związkom tym dają możliwość wyłączenia własności prywatnej na cele ogólne społeczne - gospodarcze, które samorząd ma do spełnienia w wykonaniu swych obowiązków.

Z przepisów materialnych, przewidujących uprawnienia wyłączeniowe związków komunalnych, wystarczy choćby wymienić przykładowo w porządku chronologicznym m. inn. zasadniczą ustawę sanitarną z dnia 19 lipca 1919 r., ustawę z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z dnia 17 lutego 1922 r. o budowie publicznych szkół powszechnych, rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami oraz rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. o zakładach leczniczych. We wszystkich przytoczonych szczególnych wypadkach wyłączenia — procedurę jego ujednostajniło na całym obszarze Państwa rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 września 1934 roku, zawierające prawo o postępowaniu wyłączeniowym.

Komentarz adwokata Feliksa Zadrowskiego do postępowania wyłączeniowego opracowany został bez zarzutu, z głęboką znajomością przedmiotu oraz jasnością ujęcia. W komentarzu tym znajdujemy zwięzłą i trafną wykładnię, zamieszczoną pod przytoczonym in extenso tekstem poszczególnych postanowień rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 24 września 1934 r., Autor uwzględnił przytem zarówno przepisy ustaw związkowych, jak i w pewnym stopniu uzasadnienie projektu prawa o postępowaniu wyłączeniowym w opracowaniu Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zaznaczyć wypadnie, że do czasu wydania nowego prawa z dnia 24 września 1934 r. obowiązywały u nas dzielnicowe ustawy o postępowaniu wyłączeniowym, z których austriacka ustawa z dnia 18 lutego 1878 roku, obejmująca wyłączenie na rzecz budowy i eksploatacji kolei, stosowana była z braku ogólnej ustawy wyłączeniowej we wszystkich wypadkach wyłączenia poza specjalnymi wypadkami, unormowanymi w ustawach szczególnych.

Praktyka taka, potwierdzona przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, wywołała konieczność wprowadzenia ścisłej selekcji przy posługiwaniu się dotychczasowym orzecnictwem, ponieważ nowe prawo stanowi samodzielne dzieło prawodawcy polskiego, w niektórych jedynie kwestjach zbliżające się do tej lub innej ustawy poprzedniej. Wychodząc z tego założenia, Autor przytacza te tylko orzeczenia N. T. A., które nie utraciły w świetle nowego prawa swej aktualności i które mogą mieć wskutek tego odpowiednie zastosowanie również przy wykładni obecnie obowiązującego prawa o postępowaniu wyłączeniowym.

Pracę p. Zadrowskiego możemy polecić wszystkim działaczom i pracownikom samorządowym, interesującym się zagadnieniem wyłączenia, jako wielce użyteczny instrument praktyczny, wszechstronnie uprzyjemniający i wyjaśniający nowe przepisy prawa o postępowaniu wyłączeniowym.

W grudniu b. r. wyjdzie

Przewodnik Gromadzki i Kalendarz Sołtysa

n a r o k 1936.

Wydawnictwo nasze wzorem lat ubiegłych zawierać będzie wszystko, co jest potrzebne do wiadomości gromadzie, a przede wszystkim sołtysowi.

Nowy rocznik jest uzupełniony stosownie do najnowszych potrzeb i wymagań życia bieżącego i obejmować będzie całość ustaw i zarządzeń państwowych i samorządowych, które ukażą się do dnia 1 grudnia b. r.

Dzięki „PRZEWODNIKOWI” sołtys mieć będzie pracę prostą i nieuciążliwą, co jest ważne i konieczne nie tylko dla niego samego, lecz i dla gromad, a także i zarządu gminnego oraz władz powiatowych, gdyż tylko wtedy może gromada i sołtys sprawnie spełniać swoje zadania.

Wszelkich wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje Samorządowy Instytut Wydawniczy
w Warszawie, ul. Moniuszki 1a.

czos. 15458/17150

PARCELA

pod dom wypoczynkowy w Czchowie (pow. brzeski).

Gromada Czchów, siedziba gminy zbiorowej Czchów w powiecie brzeskim, w województwie krakowskim, deklaruje ofiarowanie parceli budowlanej dla instytucji, która wybuduje tam dom wypoczynkowy, kolonję lub większy pensjonat.

Parcela leży na t. zw. „Grodzisku“, koło krzyża, ponad znanym zabytkiem „basztą czchowską“. Wysokość ponad poziom morza około 400 metrów. W odległ. 100 m. gościniec Kraków — Brzesko — Nowy Sącz — Krynica, opodal połączenia z odgałęzieniem Tarnów — Nowy Sącz — Krynica. Odległość od ruin zamku w Melsztynie 5 km. Od Tropia (stary zamek Tropsztyn i pustelnia św. Swierarda) 3 km. Odległość od Zakliczyna 10 km. Odległość od rynku (zabytkowego) w Czchowie 10 minut drogi.

Czchów liczy 6.000 mieszkańców, na miejscu poczta, telefon, telegraf, lekarz, apteka, ułatwiony zakup produktów. Wodociąg grawitacyjny w budowie.

Odległość parceli od Dunajca 600 metrów. Możliwość budowy boiska nad Dunajcem, ewentualnie przystani kajakowej. W odległości 1½ km. od parceli stanie zaporą, która spiętrzy wody Dunajca tak, że powstanie jezioro o obszarze 370 hektarów. Druga jeszcze większa zaporą stanie w odległości 12 km. w Rożnowie. Oba jeziora dadzą nieznaną dotąd w południowej Polsce możliwość żeglarstwa i wioślarstwa.

Należy wziąć pod uwagę możliwości uprawiania turystyki. Już w najbliższym sąsiedztwie znajduje się kilka szczytów beskidzkich, przekraczających wysokość 600 metrów. Dookoła lasy świerkowe i liściaste. Warunki dla rybołówstwa. Łososie.

Stale połączenie autobusowe w sezonie 2 razy dziennie, poza sezonem jednorazowo z Krakowem, oraz Nowym Sączem. Linja P. K. P.

Informacyj udzieli wójt gminy Czchów, Stanisław Skarżyński. Oddanie parceli zostałyby zadecydowane przez gromadę Czchów za zezwoleniem Wydziału Powiatowego w Brzesku.